



Horyzonty Polityki
2023, Vol. 14, N° 48



JANUSZ WĘGRZECKI

<http://orcid.org/0000-0002-9335-0215>

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
j.wegrzecki@uksw.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2479

Metapolityka – przykład nauczania społecznego Kościoła w koncepcji Benedykta XVI

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Głównym celem naukowym jest analiza, czy nauczanie społeczne Kościoła w koncepcji Benedykta XVI wypełnia kryteria metapolityki.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Problem badawczy polega na scharakteryzowaniu, czym jest metapolityka, i odpowiedzi na pytanie, czy nauczanie społeczne Kościoła w myśli Benedykta XVI ma charakter metapolityczny. W artykule wykorzystano perspektywę badawczą interpretacjonizmu, w ramach której podjęto próbę nakreślenia specyfiki metapolityki oraz wyselekcjonowano teksty Benedykta XVI związane bezpośrednio z tematem, a następnie zanalizowano i zinterpretowano ich treść odnoszącą się do problemu metapolityki.

PROCES WYWODU: Artykuł rozpoczyna uwagi wprowadzające w pole tematyczne. Następnie zostaje podjęta autorska próba sformułowania krótkiej definicji metapolityki. Dalej omówiono najbardziej charakterystyczne teksty Benedykta XVI związane z problemem metapolityki. Artykuł kończy się podsumowaniem badania dotyczącego związków pomiędzy nauczaniem społecznym Kościoła według Benedykta XVI a jego metapolitycznym charakterem.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Nauczanie społeczne Kościoła, tak jak je rozumie Benedykt XVI, wypełnia wszelkie charakterystyki metapolityki.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Według Benedykta XVI i jego wersji nauczania społecznego Kościoła Kościół nie powinien się

Sugerowane cytowanie: Węgrzecki, J. (2023). Metapolityka – przykład nauczania społecznego Kościoła w koncepcji Benedykta XVI. *Horyzonty Polityki*, 14(48), 217–235. DOI: 10.35765/HP.2479.

bezpośrednio angażować w politykę, ale jak najbardziej powinien pośrednio, poprzez nauczanie społeczne Kościoła, które ma charakter metapolityki.

SŁOWA KLUCZOWE:

metapolityka, pozapolityczne, przedpolityczne,
nauczanie społeczne Kościoła, Benedykt XVI

Abstract

METAPOLITICS FOR EXAMPLE THE CATHOLIC
SOCIAL TEACHING IN THE THOUGHT OF POPE
BENEDICT XVI

RESEARCH OBJECTIVE: The main research objective of this article is the analysis if the Catholic Social Teaching in thought of pope Benedict XVI belongs to metapolitics.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The basic research problem is an attempt to answer the question if according to pope Benedict XVI his version of Catholic Social Teaching is part of metapolitics. There are two main methods: selection and interpretation. Selection of main texts of Benedict XVI that are in relation to the research problem and interpretation of these texts if this version of Catholic social Teaching belongs to metapolitics.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The article starts with the comments on the relation between politics and metapolitics. Next, define the term of metapolitics. Furthermore considerations on Benedict XVI` specific version Catholic Social Teaching and its belong to metapolitics. The article ends with recapitulate of the analysis relation between metapolitics and the Catholic Social Teaching in thought of Benedict XVI.

RESEARCH RESULTS: The version of Catholic Social Teaching in thought of Benedict XVI as the ethic belongs to metapolitics.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: Pope Benedict XVI and his version of the Catholic Social Teaching recommends "that the formation of just structures is not directly the duty of the Catholic Church (...) The Church has an indirect duty here, in that she is called to contribute to the purification of reason and to the reawakening of those moral forces without which just structures are neither established nor prove effective in the long run" (Benedict XVI, *Deus Caritas Est*, n. 29).

KEYWORDS:

metapolitics, outside politics, before politics, the Catholic
Social Teaching, Benedict XVI

WSTĘP

Istnieje wyraźna linia demarkacyjna między polityką a jej brakiem. Nie wszystko jest polityką. W życiu ludzkim, społecznym występuje wiele zjawisk, rzeczywistości pozapolitycznych. Wiele z nich pozostaje w relacji do polityki. W określonych sytuacjach niektóre z nich z obszaru poza polityką przechodzą wprost do obszaru polityki. Nabierają znaczenia politycznego. Metapolityka to wszystko, co w genezie pozostaje poza polityką, a w określonych okolicznościach może nabrać lub faktycznie nabiera znaczenia politycznego. Artykuł stawia sobie za cel udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy nauczanie społeczne Kościoła, tak jak je rozumie papież Benedykt XVI, ma charakter metapolityki. Zrealizowanie celu wymaga najpierw określenia, czym jest metapolityka. W artykule zostaje podjęta próba krótkiego, autorskiego zdefiniowania metapolityki. Dalej należy scharakteryzować specyfikę nauczania społecznego Kościoła według Benedykta XVI. Wymaga to przeprowadzenia kilku zabiegów badawczych. Po pierwsze, dokonania selekcji tekstów, wypowiedzi Benedykta XVI dotyczącej specyfiki nauczania społecznego Kościoła. Sama w sobie selekcja jest już zabiegiem interpretacyjnym. Nie trzeba bowiem analizować wszystkich tekstów, ale wybrane, które w pełni reprezentują stanowisko Benedykta XVI. Po drugie, interpretacja tej wyselekcjonowanej grupy tekstów zostaje przeprowadzona w perspektywie tematu opracowania. Następnie, po zdefiniowaniu metapolityki i zinterpretowaniu specyfiki nauczania społecznego Kościoła, można określić, czy i jaka zachodzi między nimi relacja. Artykuł poszukuje odpowiedzi na pytanie, czy zasadnie można mówić o metapolitycznym charakterze nauczania społecznego Kościoła, tak jak je przedstawia Benedykt XVI.

METAPOLITYKA: POZAPOLITYCZNE A PRZEDPOLITYCZNE

Wiele zjawisk, fenomenów związanych z życiem ludzi w społecznościach nie ma charakteru politycznego. Przywołując triadę liberalną: życie prywatne, sfera publiczna, polityka – czyli obszar władzy państwowej, konstytucji, prawa (trójpodział władzy: rząd, parlament,

sądy) – stwierdzamy, że dwie pierwsze sytuują się poza polityką. Jednocześnie pozostają w określonej relacji do polityki. W określonym czasie, okolicznościach, to, co lokowane było wcześniej w sferze prywatnej, zostaje upolitycznione i przeniesione do sfery polityki. Najbardziej jest to widoczne w kwestiach moralnych, jak dostęp do aborcji na życzenie, rozwody czy praktykowanie homoseksualizmu. Współcześnie nie są to już problemy pozostawione wyłącznie w gestii rozstrzygnięć prywatnych czy sporów, dyskusji toczonych w ramach sfery publicznej. Od pewnego momentu stają się problemem państwa. Rządy wprowadzają administracyjne regulacje, parlament ustanawia obowiązujące wszystkich prawo, a sądy egzekwują prawo, niekiedy dążąc do zawieszenia klauzuli sumienia. Pojawia się kultura postchrześcijańska (Delsol, 2022, s. 19).

Sprawy pozapolityczne pozostają w potrójnej relacji do polityki. Pierwsza grupa spraw jest i na stałe pozostaje poza polityką. Druga grupa to sprawy niepolityczne w genezie, które mogą, ale nie muszą nabrać znaczenia politycznego. Zależy to od okoliczności, miejsca, czasu. Przykładem jest zakres polityki moralności. Życie ludzkie, jego początki i koniec, małżeństwo i rodzina czy życie seksualne raz nie podlegają regulacji ze strony państwa, a w innym państwie, epoce, w innej organizacji politycznej stają się przedmiotem zainteresowania i decyzji państwa. Trzecia grupa spraw to niepolityczne w genezie, które jednak nieuchronnie przechodzą w obszar polityki. Można je określić jako „niepolitycznie – polityczne” (Mazurkiewicz, 2017, s. 233). Ze względu na ich ścisły związek z polityką zasadnie można je nazwać „przedpolitycznymi” (Benedykt XVI, 2017c, s. 126). W genezie wydarzenie przedpolityczne znaczy tyle, co pozapolityczne. Ze względu na koniecznościowy związek z polityką w efekcie w swoich skutkach nabierają zawsze charakteru politycznego. „Niepolitycznie – polityczne” to przede wszystkim wszelkie sprawy z obszaru moralności, wartości i to, na czym się opierają jak antropologia czy metafizyka – określona wizja świata.

Metapolityka dotyczy tych zjawisk, fenomenów, wartości, które w swojej genezie mają charakter pozapolityczny, a w swoich skutkach nabierają znaczenia politycznego. Wśród nich są takie, które ze względu na uwarunkowania miejsca i czasu raz pozostają poza polityką, a raz nabierają znaczenia politycznego. I są takie, które stale stanowią fundament polityki. Początkowo niepolityczne same

w sobie, nieuchronnie są obecne w obszarze działań politycznych. Ta obecność może być określona jako fundament działań w polityce. Fundament, który pozostaje czymś zewnętrznym do polityki. Sama zaś polityka nie może się obejść bez treści stanowiących ten fundament. Treściowo będzie to metafizyka, czyli określone rozumienie rzeczywistości. Ściśle z nią powiązana jest antropologia, czyli określona wizja człowieka. Relacja człowieka do społeczności, poprzez wartości, które tworzą wspólnotę (Stawrowski, 2020, s. 390–398). Dalej moralność, czyli postępowanie etyczne, do której odnosi się polityka moralności (Gierycz, 2017, s. 284–314). Obraz Boga, czy będzie to monoteizm w wersji chrześcijańskiej, judaizmu rabinicznego, islamu czy deizm, panteizm, czy ateizm – w każdej postaci określony obraz Boga będzie kształtował politykę. Religie w postaci wielkich tradycji religijnych, które wytwarzają cywilizacje, wyznaczają rozumienie płci, małżeństwa, rodziny, rodzicielstwa, sensu życia zbiorowego, a poprzez te fundamentalne rozumienia etyczne wpływają na politykę. W powyższym świetle zasadnie jest mówić na przykład o polityce w perspektywie etycznej i religijnej (Dylus, 2016a, s. 8), podobnie jak o związkach gospodarki i etyki (Dylus, 2016b, s. 8).

Poznanie tego, co metapolityczne, wymaga podejścia badawczego określanego jako interpretacjonizm. Interpretacja pojawia się bowiem na każdym etapie procesu badawczego, jak wybór i zebranie materiału źródłowego, analiza zawartych w nich treści, sformułowanie konkluzji (Węgrzecki 2020).

Wydaje się zatem, że metapolityką w znaczeniu tego, co przedpolityczne, jest filozofia polityki, obejmująca przede wszystkim antropologię, etykę i rozumienie społeczeństwa oraz nauczanie społeczne Kościoła (Gierycz, 2021, s. 30–67). Wszelkie działania polityczne – a przez politykę rozumiemy aktualne działania, tworzące tzw. polityki publiczne, jak gospodarcza, społeczna, zagraniczna, bezpieczeństwa i inne – wykorzystują, z konieczności, treści tworzące obszar tego, co przedpolityczne. Skoro tak, można się zastanawiać, która wersja filozofii polityki jest najlepsza dla polityki. Badacze dostrzegają, że u podstaw aktualnych działań władzy zawsze jako fundament polityki znajduje się określona antropologia (Kaczorowski, 2021, s. 14) albo, szerzej, tak a nie inaczej rozumiana natura czy prawo naturalne (Stawrowski, 2018, s. 19). Taką samą zależność widać między współczesną polityką zachodnich państw demokratycznych

a antropologią, przywoływaną z ideologii, które każą się nazywać postępowe, jak wielokulturowość, gender, klimatyzm. Istnieje na przykład ścisła zależność polityki Unii Europejskiej w odniesieniu do życia i małżeństwa od przyjętej antropologii (Gierycz, 2017, s. 356–547). To fascynujące przedsięwzięcie, odsłaniające, co w polityce jest uwarunkowane przyjmowaną i akceptowaną filozofią polityki (a jeszcze bardziej: która filozofia polityki najbardziej służy polityce), pozostaje poza celem niniejszego artykułu. Drugi wielki obszar, jakim jest nauczanie społeczne Kościoła, pozostaje w kręgu dalszego zainteresowania. W dalszej części przyjęto rozumienie nauczania społecznego Kościoła w koncepcji najwybitniejszego, jak się wydaje, teologa XX wieku Josepha Ratzingera, późniejszego papieża Benedykta XVI. Ze względu na zachowaną spójność i ciągłość jego myślenia (Węgrzecki, 2019, s. 234) sensownie jest przyjmować, że pod nazwą Benedykt XVI zawiera się także wszystko to, co powiedział papież jeszcze jako Ratzinger, a co mieszczą jego dzieła zebrane – *Opera Omnia* (Ratzinger, 2012–2022).

Współczesna polityka może sięgać do jednego lub więcej z dostępnych trzech źródeł metapolityki. Pierwsze to klasyczna etyka, oparta na określonej godnościowej wizji człowieka, a także wizji Boga, przynajmniej w postaci agnostycyzmu pozytywnego. Racjonalne jest pytanie o Boga jako fundamentu etyki. Drugie źródło to wspomniane wyżej ideologie postępu. Wyprowadzana na ich wierzeniowych przekonaniach etyka prowadzi do normatywnie kształtowanego świata wielokulturowego (Szlachta, 2012, s. 127–173), genderowego, zgodnego z założeniami klimatyzmu. Trzecie źródło to światopogląd pozytywistyczny – nie tyle sam pozytywizm i nauka pozytywistyczna. Główne przekonanie etyczne światopoglądu pozytywistycznego głosi, że to, co jest osiągalne technologicznie, powinno być wykonane. Wykonalna jest ingerencja genetyczna, można etycznie zaingerować, wykonalne jest klonowanie ludzi, można jako przejaw etyki sklonować. Etyka oparta na ideologiach czy światopoglądzie pozytywistycznym nie pyta o dobro. Etyczne normy z nimi zgodne mogą propagować moralne zło. Klasyczna etyka wyraźnie się różni od dwóch pozostałych. Nauczanie społeczne Kościoła pozostaje zgodne z klasycznie rozumianą etyką. Kieruje się moralnym dobrem. Pyta, podobnie jak klasyczna filozofia polityki, o prawdę o dobru jako fundamencie życia zbiorowego (Andrzejuk, 2000, s. 15–19). Według

nauczania społecznego Kościoła fundamentem polityki jest dobro, a ponieważ nauczanie dotyczy całości społeczeństwa – o dobro wspólne.

METAPOLITYKA: NAUCZANIE SPOŁECZNE KOŚCIOŁA W WERSJI BENEDYKTA XVI

Prezentację myśli Benedykta XVI zaczniemy od refleksji zogniskowanej wokół prawa naturalnego. W rozumie – prawym sumieniu – rozpoznawane jest jako norma etyczna, która wywodzi się z natury człowieka. Formuluje ono „podstawowe wymogi godności osoby ludzkiej, jej życia, instytucji rodziny, sprawiedliwości, porządku społecznego, czyli podstawowe prawa człowieka” (Benedykt XVI, 2007b, s. 19). Rozpoznane w prawie naturalnym prawa człowieka są wyrazem powszechnego poczucia sprawiedliwości, „opierającego się przede wszystkim na solidarności członków społeczeństwa, a zatem obowiązującego we wszystkich czasach i wszystkie narody” (Benedykt XVI, 2008b, s. 57). Prawo naturalne ukazuje antropologiczne podstawy małżeństwa jako relację między mężczyzną i kobietą, dalej rodziny, w tym rodzicielstwa i wychowania dzieci zgodnie z obiektywnymi wartościami etycznymi (Benedykt XVI, 2005, s. 30–31). Prawo naturalne prowadzi do dwóch podstawowych kryteriów rozeznania moralnego:

- a) bezwarunkowe poszanowanie istoty ludzkiej jako osoby od poczęcia aż do naturalnej śmierci, b) poszanowanie pierwotnego sposobu przekazywania ludzkiego życia przez akty właściwe wyłącznie małżonkom (Benedykt XVI, 2008a, s. 36).

Zachowanie prawa naturalnego wymaga dialogu. Dotyczy to właściwego formowania sumień, co pozwoli na obronę podstawowej wolności, jaką jest wolność religijna (Benedykt XVI, 2007c, s. 15). Taki dialog wymaga cierpliwości, pokory, miłości, prawdy i otwartości ducha (Benedykt XVI, 2007d, s. 18). Dialog ekumeniczny nie powinien pomijać wielkich kwestii moralnych, „dotyczących życia ludzkiego, rodziny, płciowości, bioetyki, wolności, sprawiedliwości i pokoju”, tak aby kościoły chrześcijańskie wypowiadały się na te

tematy jednym głosem (Benedykt XVI, 2012, s. 23). Dialog pozwala, aby wartości uniwersalne ukształtowane przez chrześcijaństwo nadal były duszą współczesnej Europy (Benedykt XVI, 2007a).

Papież Benedykt XVI w niewygodnym wykładzie przygotowanym na inaugurację roku akademickiego na Uniwersytecie Rzymskim w 2007 roku z powodu protestów części profesorów, odczytanym ostatecznie przez jednego z profesorów, przedstawia funkcję, jaką pełni biskup Rzymu w świecie. Papież występuje w podwójnej roli. W ramach społeczności Kościoła katolickiego jest najwyższym pasterzem. Kieruje wiernymi i umacnia swoich braci w wierze. W ramach tej posługi podejmuje dialog ekumeniczny i międzyreligijny. Pierwsze zadanie skierowane jest do wewnątrz Kościoła. Papież pełni jednak jeszcze inną funkcję – zarówno wobec wiernych Kościoła, jak i wszystkich ludzi, wyznawców innych religii, ateistów, agnostyków. Pełni ją zatem zarówno wobec wierzących, jak i niewierzących. Ta rola skierowana jest jednocześnie ku wnętrzu i na zewnątrz Kościoła. Polega na tym, że papież jest „głosem rozumu etycznego ludzkości” (Ratzinger, 2017a, s.63). Jest niejedynym podmiotem, obok wielkich tradycji religijnych, realistycznych filozofii, który rozpoznaje, reflektuje, artykułuje i sam żyje obiektywnymi treściami etycznymi. Można śmiało powiedzieć, że jest bez wątpienia jednym z najważniejszych takich podmiotów. Papież nie tworzy etyki, ale używa głosu obiektywnej etyce. Jego zadaniem jest wprowadzenie etyki w obieg życia społecznego, kulturowego i tak, aby trafiła do polityki. Papież jest głosem, który podtrzymuje związek polityki z etyką. Jest głosem rozumu ukazującym racjonalność norm etycznych. Głosem rozumu zanurzonego w historycznej racjonalności (Ratzinger, 2017a, s. 64–65). Sama etyka nie jest polityką. Pozostaje jednak w ścisłej, koniecznościowej relacji do polityki. Etyka jest niepolityczna w swojej genezie. W odniesieniu do polityki nabiera charakteru przedpolitycznego fundamentu życia politycznego. Polityka nie wytwarza etyki. Nie może się jednak bez niej obejść. Dlatego polityka potrzebuje przejąć etykę z zewnątrz – najbliższej i najłatwiej od takiego podmiotu jak rzymski papież. Podsumowując dotychczasowe uwagi, należy stwierdzić, że głos rozumu etycznego ludzkości w głoszonych treściach antropologicznych i etycznych w stosunku do polityki odgrywa rolę metapolityki.

Joseph Ratzinger w debacie z uznanym filozofem świeckim Jurgenem Habermasem rozwija temat przedpolitycznych podstaw

moralnych wolnego państwa. Fundamentalne jest pytanie o relacje między władzą a prawem. „Konkretnie zadaniem polityki jest poddanie władzy probierzowi prawa, a w ten sposób uporządkowanie jej sensownego zastosowania. Obowiązywać musi nie prawo silniejszego, ale siła prawa” (Ratzinger, 2021, s. 776). W demokracji prawo silniejszego to może być prawo większości, które może być niesprawiedliwe. Pytanie o sprawiedliwość jest pytaniem o etykę i relację pomiędzy prawem a etyką. Prawo silniejszego, czyli prawo większości, może być bezprawiem. Uniknięcie bezprawia wymaga prawa wynikającego z natury, „z bytu samego człowieka”. Powstaje pytanie o prawo naturalne. „Idea prawa naturalnego zakłada pojęcie natury, w którym natura i rozum zazębiają się, a sama natura jest rozumna” (Ratzinger, 2021, s. 781). Współczesny rozum kultury świeckiej racjonalności traci rozumność, zdolność czytania natury. Tak działający rozum wymaga korekty, która uwzględniając jego wolność, może dokonać się jedynie w dialogu interkulturowości. W dialogu rozumu wielkich tradycji religijnych, w tym rozumu katolickiego w postaci nauczania społecznego Kościoła oraz poświeceniowego rozumu świeckiej racjonalności (Ratzinger, 2021, s. 782–785). W takim dialogu rozum powinien na nowo zrozumieć, czym jest natura i prawo naturalne. Polityka powinna być tworzona w perspektywie etycznej, tak aby obowiązywało nie prawo silniejszego, lecz aby obowiązywała siła prawa.

Papież Benedykt XVI pogłębia powyższą refleksję w przemówieniu do Bundestagu w 2011 roku. Podstawowe pytanie, jakie powinien zadać sobie polityk, dotyczy podstaw prawa. Te podstawy muszą mieć charakter etyczny. W przeciwnym razie polityka wyzuta ze sprawiedliwości, której jedynym kryterium jest sukces, prowadzi do władzy w postaci wielkiej bandy rozbójników, jak mówił św. Augustyn. Polityka nie może oznaczać odłączenia władzy od prawa etycznego. Polityka wymaga czynienia tego, co słuszne, odróżniania dobra od zła. Polityk demokratyczny, aby nie opowiadał się za bezprawiem, powinien posiadać zdolność odpowiedzi na pytanie, co jest słuszne i co może stać się prawem (Ratzinger, 2017c, s. 126–129). Współcześnie pozytywizm, a raczej światopogląd pozytywistyczny, odłącza etykę od prawa. Czyni tak, przyjmując, że z bytu nie wynika powinność. Otwiera to jednak drogę do państwa, nawet demokratycznego, które charakteryzuje nic więcej jak prawo silniejszego.

Takie państwo staje się wspomnianą wyżej bandą rozbójników. Benedykt XVI widzi konieczność korekty, tak aby światopogląd pozytywistyczny, który sprawdza się w określonych granicach, został przewyżczony w obszarze polityki. Relacja etyki i polityki nie może zostać sprowadzona do funkcjonalności. Politycy powinni kierować się sumieniem, sercem rozumnym. I tak jak król Salomon powinni

prosić o nic innego, jak tylko o serce rozumne – o zdolność odróżniania dobra od zła oraz tworzenia w ten sposób prawdziwego prawa i służenia sprawiedliwości i pokojowi (Ratzinger, 2017c, s. 139–140).

W encyklice *Deus caritas est* Benedykt XVI wyjaśnia istotę nauczania społecznego Kościoła. Według papieża:

Sprawiedliwy porządek społeczeństwa i państwa jest centralnym zadaniem polityki. (...) Sprawiedliwość jest celem, a więc również wewnętrzną miarą każdej polityki (Benedykt XVI, 2006, s. 35–36).

Prowadzi to do podstawowych pytań: co to jest sprawiedliwość? I jak realizować sprawiedliwość tu i teraz? Pojawia się paradoks, który można nazwać od imienia autora. Paradoks Benedykta polega na tym, że z jednej strony polityka nie może się obejść bez sprawiedliwości, zaś z drugiej strony polityka ani nie tworzy sprawiedliwości, ani sama z siebie jej nie rozumie, ani nie ma wystarczających wewnętrznych sił, aby ją realizować. Sama sprawiedliwość, jak i zdolność do jej realizowania nie mają charakteru wprost politycznego. Sprawiedliwość w swojej genezie ma charakter pozapolityczny. Jednocześnie sprawiedliwość pozostaje w koniecznej relacji do polityki. Sprawiedliwość jako taka ma zatem charakter przedpolityczny. I tu pojawia się rola nauczania społecznego Kościoła. Rozpoznaje ono, czym jest sprawiedliwość, i udziela duchowego i intelektualnego wsparcia rozumowi politycznemu, aby pomagać mu w oczyszczeniu. Tylko oczyszczona polityka od jej zaślepienia etycznego, które ma miejsce wtedy, gdy jej jedynym celem jest interes i władza, pozwala rozpoznać i realizować sprawiedliwość. Polityka potrzebuje metapolityki. Polityka potrzebuje sprawiedliwości. Potrzebuje wiedzieć, czym jest sprawiedliwość i potrzebuje zdolności do jej realizowania. Polityka potrzebuje nauczania społecznego Kościoła jako głosu rozumu etycznego ludzkości. Bezpośrednią misją Kościoła nie jest

działalność w obszarze polityki. Zadaniem Kościoła jest współdziałanie „przez oczyszczanie rozumu i formację etyczną, aby wymagania sprawiedliwości stały się zrozumiałe i politycznie wykonalne” (Benedykt XVI, 2006, s. 37).

Benedykt XVI w przemówieniu w Parlamencie Brytyjskim mówi o miejscu religii w procesie politycznym – a zatem o miejscu nauczania społecznego Kościoła w dziedzinie polityki. Współcześnie polega ona na korygowaniu rozumu świeckiego w kierunku otwierania się na zasady etyczne. O pełnionej funkcji świadczą dwie fundamentalne prawdy jako podstawowa treść nauczania społecznego Kościoła. Pierwsza polega na trosce o zagwarantowanie godności każdej osobie ludzkiej, druga na akcentowaniu obowiązku władzy publicznej do krzewienia dobra wspólnego. Obie prawdy kierują do pytania: jak rozwiązywać dylematy moralne? Jakie są nieprzekraczalne granice dla władzy publicznej, czego nie może ona wymagać od obywateli? Można to wyrazić jeszcze w jednym pytaniu. Skąd bierze się prawomocność zasad moralnych leżących u podstaw procesu demokratycznego, skoro nie może być nim kruchy konsens? Chodzi bowiem o uzasadnienie etycznych podstaw debaty obywatelskiej. Papież dostrzega konieczność istnienia solidnych podstaw etycznych w działalności politycznej. Ta konieczność wynika z konsekwencji, do jakich prowadzi wymiar etyczny w polityce. Biorąc pod uwagę owe konsekwencje, pojawia się pytanie: „gdzie tkwią etyczne podstawy wyborów politycznych?” (Benedykt XVI, 2018, s. 129). Odpowiedź jest taka, że tkwią w obiektywnie istniejącym porządku etycznym, który może być dostępny każdemu rozumowi niezależnie od wiary. Zadaniem religii nie jest proponowanie konkretnych rozwiązań politycznych, nie jest bezpośredni udział w polityce. Zadanie nauczania społecznego Kościoła polega na korekcyjnej roli względem rozumu politycznego. To zadanie zapewnia „żywotny wkład” w debatę publiczną. Uprawniona rola nauczania społecznego Kościoła w sferze publicznej polega na aktywnym udziale w dialogu dotyczącym podstaw etycznych polityki. Polega na „dialogu między wiarą a rozumem na każdym poziomie życia narodowego” (Benedykt XVI, 2018, s. 130).

Podsumujmy, jaka jest zarysowana przez Benedykta XVI relacja między polityką a zadaniem Nauczania społecznego Kościoła. Skoro zawiera ona wskazanie na prowadzenie dialogu dotyczącego zasad etycznych, które są pozapolityczne, ale jednocześnie przedpolityczne,

gdyż pozostają w koniecznej relacji do polityki, prowadzi to do konkluzji, że nauczanie społeczne Kościoła należy umiejscowić w metapolityce.

Korekcyjna rola religii wobec współczesnego publicznego rozumienia, a zatem także rola nauczania społecznego Kościoła dotyczy problemu kultury i cywilizacji. Dzisiaj obserwujemy zderzenie, konflikt, rywalizację kultur rozumianych jako całościowa wielowiekowa formacja myślenia. W takim znaczeniu kultura utożsamia się z pojęciem cywilizacji, które ma dobre uzasadnienie na gruncie nauki polskiej (Koneczny, 2015, s. 359–406). Kardynał Ratzinger w przededniu wyboru na papieża wygłosił wykład w Subiaco na temat Europy w kryzysie kultur. W obszarze nazywanym jako Zachód, cywilizacja łacińska, kultura chrześcijańska od oświecenia pojawiła się konkurująca cywilizacja, nazywana przez papieża jako współczesna kultura racjonalistyczna. Współczesną Europę ukształtowała konfrontacja pomiędzy tymi dwiema kulturami. Kultura, której podstawą jest wiara chrześcijańska i kultura pozytywistycznej racjonalności połączonej z radykalną emancypacją człowieka. Główny zarzut stawiany kulturze oświecenia polega na jej pysze. Będąc ograniczoną, postrzega siebie jako absolutną, „wysuwa ona powszechne roszczenie i postrzega samą siebie jako kompletną i niepotrzebującą żadnych innych czynników kulturowych” (Ratzinger, 2021, s. 670). Należy wobec niej postawić dwa pytania: „Czy filozofia racjonalistyczna (pozytywistyczna) jest ściśle racjonalna, a zatem powszechnie obowiązująca? Oraz: Czy jest ona kompletna?” (Ratzinger, 2021, s. 672). Odpowiedź na oba pytania jest negatywna. Filozofia pozytywistyczna wykazuje się racjonalnością tylko w określonym zakresie, związanym z technicznymi osiągnięciami, ale brakuje jej racjonalności w obszarze etyki. Teoretycy filozofii pozytywistycznej ukazują dwie różne sfery jej aktywności: społeczno-kulturowa oraz społeczno-prawno-polityczna (Kořakowski, 2009). Benedykt XVI ma na myśli obie sfery, ale deficyt filozofii pozytywistycznej dostrzega szczególnie w obszarze prawa i polityki. Nie można bowiem oddzielić tych sfer od etyki. Kultura, prawo, polityka wymagają do prawidłowego funkcjonowania filozofii dobra. Odpowiedź na drugie pytanie brzmi następująco: filozofia pozytywistyczna błędnie odcina się od swoich korzeni, które są wspólne z kulturą wiary chrześcijańskiej, gdyż kultura oświecenia ma chrześcijańskie pochodzenie.

Obok głównego można sformułować wobec niej zarzuty bardziej szczegółowe. Te zarzuty mają charakter korekcyjny, perswazyjny, są próbą prowadzenia dialogu. Kultura racjonalistyczna wyklucza pytanie o Boga, „to, że Bóg nie ma nic wspólnego z życiem publicznym ani z podstawami państwa” (Ratzinger, 2021, s. 670). Prowadzi to do wykluczenia etyki z polityki. Filozofie oświecenia opierają się „na samoograniczeniu rozumu, które jest skuteczne i właściwe w obszarze technicznym, ale w swoim uogólnieniu okalecza człowieka” (Ratzinger, 2021, s. 671). Zadaniem kultury, której fundamentem jest wiara chrześcijańska, jest upominanie się o agnostycyzm pozytywny, który stanowi odwrócony aksjomat zwolenników oświecenia: Żyjmy tak, prowadźmy działalność społeczną, gospodarczą i polityczną w taki sposób, jakby Bóg istniał. Bowiem

doprowadzona do końca próba ukształtowania ludzkich rzeczy z całkowitym pominięciem Boga prowadzi nas coraz bardziej na skraj przepaści – w kierunku unicestwienia człowieka (Ratzinger, 2021, s. 675).

Benedykt XVI rozwija temat zderzenia kultur czy zderzenia cywilizacji w przemówieniu w Paryżu na spotkaniu z przedstawicielami świata kultury (wykład w Kolegium Bernardynów zatytułowany *O Bogu obecnym w kulturze*). Po upadku starożytnego ładu i dawnych pewników dotyczących prawdy i sensu życia odrodziła się kultura, której podstawowy kształt nadał monastycyzm zachodni. Mnisi byli chrześcijanami, a ich

pragnieniem nie było budowanie nowej kultury ani też przechowywanie przeszłości. Motywacja była o wiele prostsza. Ich celem było poszukiwanie Boga (Benedykt XVI, 2017b, s. 103).

Paradoksalnie poszukiwanie Boga stało się fundamentem nowej kultury Zachodu. Mnisi szukali tego, co eschatologiczne, w sensie egzystencjalnym. Szukali tego, co ostateczne, czyli tego, co nieprzemijalne, tego, co wartościowe. Nie zatrzymywali się na tym, co drugorzędne. Poszukiwanie Boga było związane z Jego Słowem, które w księgach Biblii zostało ofiarowane ludziom. Poszukiwanie Boga wymaga zatem kultury słowa. Wymaga także pracy. Jego nieodłącznym elementem staje się również kultura pracy. Mamy zatem

poszukiwanie Boga, które prowadzi do kultury słowa i kultury pracy. Kultura słowa wymaga narzędzi do badania języka w postaci nauk świeckich. Kultura słowa wymaga współdziałania, wspólnego wysiłku, relacji społecznych. Słuchanie Boga, dialog z Bogiem, uczenie się, jak możemy z Bogiem rozmawiać, kieruje ku liturgii chrześcijańskiej i muzyce. Ta ostatnia otwiera nas na wymiar piękna i wprowadza w harmonię kosmosu jako dzieła stworzonego przez Boga. Kultura słowa wprowadza w eschatologię egzystencjalną, w krainę harmonii, gdzie wszystko jest na swoim miejscu. Za filozofią platońską św. Augustyn mówi o jej przeciwieństwie, o kakofonii, o krainie, gdzie wszystko jest na opak. To świat, w którym to, co nieprzemijalne, to, co wartościowe, nie jest najważniejsze. Przykładem takiej kultury jest poważne potraktowanie gender. Papież senior twierdzi:

Radykalną manipulacją człowiekiem i płcią poprzez ideologię gender przeciwstawia się zwłaszcza chrześcijaństwu. Te dyktatorskie roszczenia rzekomej racjonalności, której wydaje się, że zawsze ma rację, domagają się rezygnacji z antropologii chrześcijańskiej i z wynikającego z niej stylu życia, ocenianego jako przedrozumowy (Benedykt XVI, 2023, s. 53).

Mamy zatem do czynienia ze zderzeniem kultur. Z jednej strony kultura słowa i pracy, kultura harmonii. Z drugiej strony kultura kakofonii, krainy, gdzie wszystko jest na opak. Arbitralność i subiektywizm to rozpoznawalne cechy tej kultury. Subiektywna arbitralność i fundamentalistyczny fanatyzm charakteryzują kulturę, w której wolność traktowana jest jako totalny brak więzi. Prowadzi to do dalekosiężnych konsekwencji. „Brak więzi i arbitralność nie są wolnością, ale jej destrukcją” (Benedykt XVI, 2017b, s. 114). W przeciwieństwie do kultury kakofonii kultura słowa jest kulturą interpretacji i wspólnoty, gdyż tylko wspólnie, uwzględniając minione pokolenia, można prawidłowo interpretować, prawidłowo zrozumieć to, co najważniejsze.

Poszukiwanie Boga prowadzi poprzez pracę do drugiego wymiaru tworzonej kultury. Kultura pracy obok kultury słowa tworzy tożsamość Europy, jej etos i koncepcje świata. I tutaj pojawia się zderzenie kultur.

Oryginalność tego etosu powinna jednak uświadamiać, że praca wraz z kształtowaniem historii przez człowieka są współdziałaniem ze Stwórcą, który jest ich miarą. Tam, gdzie tej miary brakuje, i tam, gdzie człowiek wynosi samego siebie do rangi ubóstwionego stwórcy, przekształcanie świata może z łatwością doprowadzić do jego destrukcji (Benedykt XVI, 2017b, s. 116–117).

Kultura pracy jako współpraca ze Stwórcą albo kultura ubóstwionego człowieka i destrukcji świata. Kultura rozumu poszukującego tego, co ostateczne. Wychodzącego poza to, co dostrzegalne i drugorzędne. Rozumu otwartego na całość prawdy, obejmującej Boga, człowieka i świata. Albo kultura rozumu zamkniętego, ograniczającego się tylko do tego, co widzialne, co przemijalne, niezdolnego do odkrycia tego, co wartościowe, co nieprzemijalne. Kultura, która optuje za kapitulacją rozumu, która rezygnuje z jego najwyższych możliwości, aby ostatecznie okazać się porażką humanizmu. Fundamentem prawdziwej kultury, również dzisiaj, jest „poszukiwanie Boga i gotowość, by Go słuchać” (Benedykt XVI, 2017b, s. 122).

Benedykt XVI w przemówieniu w Pradze do władz w Republice Czeskiej mówi o fundamentach prawdziwej kultury. Stanowi ją triada wartości: prawda, dobro i piękno. Te wartości rozpoznane i opisywane przez filozofię grecką zostały uznane przez chrześcijaństwo jako naturalne. Te trzy wartości nie są polityką. Te wartości są pozapolityczne, ale pozostają w koniecznej relacji do polityki. Wartości prawda, dobro, piękno są przedpolityczne. Niepolityczne w genezie, wywierają pozytywne polityczne skutki (Benedykt XVI, 2009).

Nauczanie społeczne Kościoła propaguje prawdziwą kulturę. Tylko ona gwarantuje poznanie i realizowanie wartości godności człowieka, sprawiedliwości, dobra wspólnego i klasycznych wartości prawdy, dobra, piękna. Prawdziwa kultura prowadzi do prawdziwej polityki, czyli opartej na przedpolitycznych fundamentach etycznych.

UWAGI KOŃCOWE

Praca stanowi poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy nauczanie społeczne Kościoła w rozumieniu Benedykta XVI ma charakter metapolityki. Wymagało to zdefiniowania metapolityki oraz nauczania

społecznego Kościoła w myśli Benedykta XVI. W pracy zdefiniowano metapolitykę jako rzeczywistości usytuowane poza polityką. Wśród nich są takie, które pozostają w koniecznej relacji do polityki, dlatego zostają określone jako przedpolityczne. W genezie niepolityczne, w skutkach zawsze nabierające znaczenia politycznego. Należy do nich cały obszar zagadnień podejmowanych przez filozofię polityki oraz nauczanie społeczne Kościoła. Szczególnie antropologia, z jej wskazaniem na godność człowieka, obraz Boga, wartości i normy etyczne. Etyka nie jest polityką – jest pozapolityczna. Etyka pozostaje jednak w koniecznej relacji do polityki. Etyka ma zatem charakter przedpolityczny. A to oznacza, że etyka jest częścią obszaru metapolityki.

Nauczanie społeczne Kościoła traktowane jako nauczanie Benedykta XVI o relacjach religii i polityki przybiera postać teologii etyki politycznej. Nauczanie społeczne Kościoła w wersji Benedykta XVI dotyczy relacji między etyką a polityką. Benedykt XVI twierdzi, że powyższy związek ma charakter konieczności. Prawdziwa polityka nie może być oddzielona od etyki. Ta wzajemna relacja ma charakter paradoksu. Paradoks Benedykta polega na tym, że polityka nie tworzy etyki, ale nie może się bez niej obyć. Polityka musi przyjąć pomoc z zewnątrz, aby być w stanie realizować etykę w swojej działalności. Polityka powinna być sprawiedliwa, uznająca godność każdego człowieka, realizująca dobro wspólne, w swoim działaniu kierująca się wartościami prawdy, dobra i piękna. Polityka powinna rozpoznać sprawiedliwość i dobro wspólne i je realizować tu i teraz. Jeśli polityka gubi te zdolności, a tak jest w epoce poświeceniowej, powinna być otwarta, aby w dialogu, na przykład z nauczaniem społecznym Kościoła, skorygować dotychczasowe kierunki działania. Według Benedykta XVI nauczanie społeczne Kościoła ma przede wszystkim charakter etyczny. W relacji do polityki jest przedpolityczne. Tym samym pozytywnie został zweryfikowany postawiony problem. Nauczanie społeczne Kościoła, tak jak je rozumie papież Benedykt XVI, w odniesieniu do polityki ma charakter przedpolityczny, a zatem także należący do obszaru metapolityki.

Benedykt XVI i jego nauczanie społeczne Kościoła rekomenduje Kościołowi katolickiemu, aby nie angażował się bezpośrednio w politykę. Zadaniem Kościoła jest pośrednia obecność w obszarze polityki. Polega na przypominaniu o ważności sprawiedliwości i dobra

wspólnego oraz poprzez perswazje i dialog z rozumem politycznym wzmacnianie zdolności do realizowania sprawiedliwości i dobra wspólnego w polityce. Według Benedykta XVI:

kształtowanie sprawiedliwych struktur nie jest bezpośrednim zadaniem Kościoła (...). Zadanie Kościoła w tym zakresie jest pośrednie, polegające na udziale w oczyszczaniu rozumu i budzeniu sił moralnych, bez których nie mogą być stworzone sprawiedliwe struktury, ani też nie mogą one funkcjonować na dłuższą metę (Benedykt XVI, 2006, s. 39).

BIBLIOGRAFIA

- Andrzejuk, A. (2000). *Prawda o dobru*. Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Benedykt XVI (2005). Przemówienie do uczestników Kongresu diecezji Rzymskiej. *L'Osservatore Romano*, 9(276), 30–33.
- Benedykt XVI (2006). *Encyklika „Deus caritas est”*. Warszawa: Katolicka Agencja Informacyjna.
- Benedykt XVI (2007a). Przemówienie do uczestników kongresu zorganizowanego przez Komisje Episkopatów Wspólnoty Europejskiej (COMECE). *L'Osservatore Romano*, 6(294), 34–35.
- Benedykt XVI (2007b). Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Międzynarodowej Komisji Teologicznej. *L'Osservatore Romano*, 12(298), 18–19.
- Benedykt XVI (2007c). Przemówienie do przywódców Międzynarodówki Centrowych Demokratów. *L'Osservatore Romano*, 12(298), 15–16.
- Benedykt XVI (2007d). Przemówienie do biskupów ukraińskich przybyłych z wizytą „ad limina Apostolorum”. *L'Osservatore Romano*, 12(298), 17–18.
- Benedykt XVI (2008a). Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Kongregacji Nauki Wiary. *L'Osservatore Romano*, 3(301), 35–36.
- Benedykt XVI (2008b). Wizyta w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych. *L'Osservatore Romano*, 5(303), 55–58.
- Benedykt XVI (2009). *Spotkanie z władzami politycznymi i administracyjnymi Republiki Czeskiej oraz korpusem dyplomatycznym*. Opoka. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedyktxvi_/przemowienia/czechy2009_wladze_26092009.html (dostęp: 20.06.2023).
- Benedykt XVI (2012). Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Kongregacji Nauki Wiary. *L'Osservatore Romano*, 3(341), 23–25.

- Benedykt XVI (2017a). Wykład drugi. O poszukiwaniu prawdy. Niewy-
głoszony wykład przygotowany na inaugurację roku akademickiego
na Uniwersytecie Rzymskim. W Benedykt XVI. *Poznanie prawdy. Wy-
kłady papieskie* (s. 55–78). Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Benedykt XVI (2017b). Wykład czwarty. O Bogu obecnym w kulturze.
Spotkanie z przedstawicielami świata kultury. Wykład w Kolegium
Bernardynów. W Benedykt XVI. *Poznanie prawdy. Wykłady papieskie*
(s. 99–122). Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Benedykt XVI (2017c). Wykład piąty. O sercu rozumnym. Wykład
w Bundestagu. W Benedykt XVI. *Poznanie prawdy. Wykłady papieskie*
(s. 123–141). Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Benedykt XVI (2018). Przemówienie Benedykta XVI w Parlamencie Bry-
tyjskim. O miejscu religii w procesie politycznym. Westminster Hall,
17 września 2010 r. W J. Ratzinger – Benedykt XVI, *Uwolnić wolność.
Wiara a polityka w trzecim tysiącleciu. Teksty wybrane* (T. 5: *Polityka i wia-
ra*, s. 127–132). Lublin: Fundacja Rozwoju KUL.
- Benedykt XVI (2023). *Co to jest chrześcijaństwo? Testament duchowy*. Kra-
ków: Wydawnictwo Esprit.
- Delsol, Ch. (2020). *Zmierzch uniwersalności*. Warszawa: Instytut Wydaw-
niczy PAX.
- Dylus, A. (2016a). *Polityka w perspektywie etycznej i religijnej*. Warszawa:
Wydawnictwo UKSW.
- Dylus, A. (2016b). *Gospodarka w perspektywie etycznej i religijnej*. Warszawa:
Wydawnictwo UKSW.
- Gierycz, M. (2017). *Europejski spór o człowieka. Studium z antropologii po-
litycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Gierycz, M. (2021). *Mała pochwała katolicyzmu. Kościół i polityka w późnej
nowoczesności*. Warszawa: Teologia Polityczna.
- Kaczorowski, P. (2021). *Świat bez miary, bez powagi, oderwany od ziemi.
Carl Schmitt o dziejach XIX i XX stulecia*. Warszawa: Wydawnictwo
Naukowe UKSW.
- Kołakowski, L. (2009). *Filozofia pozytywistyczna. Wyd. 4*. Warszawa: Wy-
dawnictwo Naukowe PWN.
- Koneczny, F. (2015). *O wielości cywilizacji*. Warszawa: Capital.
- Mazurkiewicz, P. (2017). Niepolityczna polityczność Kościoła. W P. Ma-
zurkiewicz. *Europa jako Kinder niespodzianka* (s. 233–253). Kraków:
Ośrodek Myśli Politycznej.
- Ratzinger, J. (2012–2022). *Opera Omnia* (T. I–XIV). Lublin: Wydawnictwo
KUL.
- Ratzinger, J. (2021). Europa w kryzysie kultur. W J. Ratzinger, *Opera
Omnia* (T. III/2: *Bóg wiary i Bóg filozofów*, s. 665–676). Lublin: Wydaw-
nictwo KUL.

- Ratzinger, J. (2021). Co utrzymuje świat w jedności. Przedpolityczne podstawy moralne wolnego państwa. W J. Ratzinger, *Opera Omnia* (T. III/2: *Bóg wiary i Bóg filozofów*, s. 775–785). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Stawrowski, Z. (2018). *Prawo naturalne i ład polityczny*. Kraków: Instytut Myśli Józefa Tischnera.
- Stawrowski, Z. (2020). *Solidarność znaczy więź ad 2020*. Kraków: Instytut Myśli Józefa Tischnera; Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Szlachta, B. (2012). *Faktyczność, normatywność, wielokulturowość. Szkice filozoficzno-polityczne*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Węgrzecki, J. (2019). *W obronie rozumu politycznego. Myśl Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Węgrzecki, J. (2020). Teoria polityki – powszechność interpretacjonizmu na przykładzie rekonstrukcji. *Teoria Polityki*, 4, 109–122.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>